

Przemówienie Dziekana Wydziału Filologicznego

prof. dr. hab. Andrzeja Ceynowy

na Święto Wydziału 20 czerwca 2009 r.

Szanowni Państwo,

Na wstępie chciałbym przywitać naszych Szanownych Gości, którzy zaszczycają nas swoją obecnością, Panią prorektor ds. kształcenia, prof. dr hab. Marię Mendel oraz Pana prof. dr. hab. Józefa Arno Włodarskiego, prorektora ds. studenckich, ostatniego dziekana Wydziału Filologiczno-Historycznego, tego wielkiego drzewa, którego początki sięgają powstania Wyższej Szkoły Pedagogicznej, poprzedniczki Uniwersytetu Gdańskiego, założonej tuż po zakończeniu II wojny światowej. Witam także Profesora Manfreda Bayera, prof. Uniwersytetu Duisburg-Essen i Uniwersytetu Gdańskiego.

Chciałbym przywitać również Pana Gienadija Jerszowa -autora pomnika Krzysztofa Celestyna Mrongowiusza. Mrongowiusz patronuje nagrodzie Nauczyciel Roku, a jego pomnik odsłonimy umiejscowiony na naszym kampusie odsłonimy zaraz po tej części dzisiejszej uroczystości. Serdecznie witam również Pana Stanisława Szymańskiego, autora architektonicznego otoczenia pomnika. Serdecznie witam wszystkich członków Rady Wydziału, naszych doktorów, którzy dzisiaj dostąpią promocji na stopień doktora nauk humanistycznych, ich rodziny, naszych studentów i wszystkich tu obecnych.

Szanowni Państwo,

Spotykamy się, żeby przed wakacjami, które już za chwilę się zaczną, podsumować kończący się rok akademicki, pierwszy rok nowego wydziału, Wydziału Filologicznego. Jaki jest ten wydział. Na trzech stopniach studiów wyższych, licencjackich, magisterskich i doktorskich oferowanych przez ten

wydział studiuje w sumie ponad 3800 studentów, z czego ponad dwie trzecie na studiach stacjonarnych, jedna trzecia na studiach niestacjonarnych i ponad 120 słuchaczy na Filologicznych Studiach Doktoranckich. W sumie jest to prawie czterotysięczna armia studentów. Uczy ich 328 nauczycieli akademickich, w tym 70 profesorów zatrudnionych na tym wydziale, co czyni z naszego wydziału naukowo najliczniejszą i najsilniejszą jednostkę naukową na całej uczelni. Jeśli do tej liczby dodamy kilkudziesięciu nauczycieli nieetatowych prowadzących zawodowe zajęcia z różnych dziedzin praktycznych i kilkudziesięciu lektorów oraz instruktorów, którzy prowadzą zajęcia niekierunkowe będziemy mieli pełny obraz mnogości kadry zaangażowanej w kształcenie na naszym wydziale. Nasi studenci studiują na 11 kierunkach i specjalnościach filologicznych. Od polonistyki, kulturoznawstwa i logopedii poczynając, a na translatoryce, amerykanistyce, anglistyce, skandynawistyce, germanistyce, rusycystyce, sławistyce, romanistyce i filologii klasycznej kończąc. Proces dynamicznego rozwoju filologii na naszym wydziale jest procesem, który rozpoczął się trzy lata temu, a jeśli włączyć okres przygotowań to co najmniej pięć lat temu. Zaowocował powstaniem najpierw kulturoznawstwa trzy lata temu, powstaniem translatoryki dwa lata temu, unikatowego kierunku logopedia oraz amerykanistyki w roku ubiegłym. W najbliższym roku uruchamiamy kierunek lingwistyka stosowana, rok później, jeśli wszystko pójdzie dobrze, studia artystyczne oraz edytorstwo i zarządzanie informacją, a za dwa lata sinologię. Już w przyszłym roku jedna z naszych koleżanek wyjeżdża do Chin, do Harbina, by na tamtejszym uniwersytecie współtworzyć drugą w Chinach, po uniwersytecie pekińskim, polonistykę w Chinach. W bieżącym roku wyłoniliśmy także 5 studentów, którzy w najbliższym roku będą uczestniczyć w unikatowym programie Master Duo, prowadzonym przez nasz Uniwersytet i Uniwersytet

Duisburg–Essen. W najbliższym roku akademickim ramach tego programu pierwsi niemieccy studenci odwiedzą nasz Uniwersytet.

W ubiegłym roku w sposób szczególny zostali uhonorowani nasi szanowni koledzy, prof. Józef Bachórz, honorowym członkostwem Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza, pisarz i profesor naszego Wydziału Stefan Chwin Nagrodą Marszałka Województwa Pomorskiego za całokształt twórczości i prof. Małgorzata Książek-Czermińska, Nagrodą im. Jana Heweliusza w dziedzinie humanistyki za rok 2008. Wydział nasz odwiedziło z wykładami gościnnymi kilkunastu luminarzy nauki polskiej i światowej, że wymienię tylko profesora Tadeusza Sławka z Uniwersytetu Śląskiego, profesora i poetę Desmonda Grahama z Wielkiej Brytanii. Konferencji zorganizowanych na naszym wydziale było kilkadziesiąt, a wzięło w nich udział grubo ponad tysiąc gości z innych ośrodków krajowych i zagranicznych. Do najznacniejszych należała konferencja zorganizowana przez Katedrę Skandynawistyki przy udziale innych instytucji, a poświęcona tłumaczeniom skandynawskiej literatury dziecięcej oraz IV konferencja Językoznawcza *W świecie słów i znaczeń* poświęcona pamięci profesora Bogusława Krei zatytułowana *Słowotwórstwo a media*.

Pozwólcie Państwo, że nie będę tu wymieniał wszystkich pozostałych bardzo ważnych i bardzo udanych konferencji, ale ponieważ wielu z Was w nich uczestniczyło, macie je w żywej pamięci, a dodatkowe informacje o nich znajdują się na stronie internetowej wydziału. Ja chciałbym jedynie podziękować wszystkim zaangażowanym w ich organizację i przebieg za wydajną, a najczęściej całkowicie niewynagradzaną pracę, która przyczynia się do promocji naszego Wydziału i Uniwersytetu, oraz wzrostu jego pozycji naukowej na mapie Polski i Europy.

Tak dynamiczny rozwój nie mógłby mieć miejsca bez przychylności władz naszej uczelni, a szczególnie Jego Magnificencji, prof. dr hab. Bernarda Lammka z całym zespołem prorektorskim oraz kanclerza Uniwersytetu Gdańskiego, dr. Jerzego Gwizdały. Dzięki ich staraniom nie tylko pięknieje nasze otoczenie, ale mamy jeszcze lepsze perspektywy rozwojowe na przyszłość. Miesiąc temu został pozytywnie rozstrzygnięty konkurs na koncepcję nowego budynku neofilologii i rektoratu, który stanie nieopodal naszej obecnej siedziby. Będzie to piękny obiekt, częścią rektorską dominujący nad całym kampusem Bałtyckim, gdzie po raz pierwszy w historii naszego Uniwersytetu swoje siedziby będą miały wszystkie kierunki neofilologiczne. Wczoraj wieczorem, po dość krótkich, ale bardzo intensywnych konsultacjach z zespołem architektów projektantów ostatecznie zaakceptowałem proponowaną koncepcję pomieszczeń, czym otworzyłem drogę do ostatniego etapu przygotowania wniosku na finansowanie projektu z funduszy europejskich. Mam niepełną nadzieję, że wprowadzimy się do niego najpóźniej na początek roku akademickiego 2013-14, jeśli nie wcześniej, co przewiduje Jego Magnificencja, Rektor Lammek. We własnym interesie życzymy mu wszyscy, by to jego, bardziej optymistyczne plany się ziściły, a nie nasze, bo wszyscy na tym skorzystamy.

Szanowni Państwo,

Życie nie składa się jednak z samych radości. Niesie z sobą również smutki. Nie wszyscy, którzy witali z nami mijający rok akademicki mogą się z nami cieszyć naszymi osiągnięciami. Odeszli od nas:

Dr Michel Moss z Instytutu Anglistyki

Mgr Róża Pałubicka z Wydziału Historii

Mgr Milan Duškow z Katedry Sławistyki

oraz Małgorzata Pałubicka – studentka filologii polskiej

Uczcijmy ich pamięć chwilą ciszy. Dziękuję.

Chciałbym się teraz zwrócić do osób dla których jest to dzień szczególny, do naszych kolegów i koleżanek, którzy dziś odbiorą dyplomy potwierdzające uzyskanie przez nich stopnia naukowego doktora habilitowanego, oraz tych, którzy zostaną dziś promowani na stopień doktora. Jesteście Państwo naszą chlubą i widowym znakiem wysokiej pozycji naukowej naszego Wydziału. Stopni naukowych nie zdobywa się w jednostkach naukowo słabych, a w tych które są w stanie stworzyć warunki do wszechstronnego rozwoju. Wasze nowo zdobyte stopnie są nie tylko Waszym indywidualnym osiągnięciem, ale również całego naszego środowiska i jego wkładem w rozwój Pomorza i całej Polski. Potencjał intelektualny, który swoimi osiągnięciami tworzycie, to to, co w XXI-wieku najsilniej wpływa na dobrobyt społeczeństwa i pozycję państwa w rodzinie narodów. Chciałbym Wam wszystkim serdecznie pogratulować, i życzyć ty ten zapał i niekłamane poświęcenie, które jest nieodłączną częścią pracy naukowej nigdy w Was nie przygasły, nawet gdy niektórzy będą Was przekonywać, że w naszym wieku ważna jest tylko chemia, informatyka, biologia czy nauki techniczne. To już było i na nieszczęście trwa nadal. Dlatego coraz głośniejsze są, a muszą się stać jeszcze bardziej natarczywe, nawoływania do humanizowania inżynierów i innych przedstawicieli nauk eksperymentalnych. Już stary Einstein i Oppenheimer wiedzieli, że nauka nie tylko pozwala nam lepiej żyć, ale może przynieść niewyobrażalne zniszczenia i cierpienia. Nauka bez wartości ją kształtujących jest potencjalnie naszym największym zagrożeniem. A te wartości najpełniej formułują właśnie humaniści. I to jest Wasze wyzwanie na dziś i na całą przyszłość.

Życząc wszystkim jak najpełniejszego wyczerpania po tak owocnie spędzonym roku, proszę o zabranie głosu pana Rektora Józefa Arno Włodarskiego.